

KURYER ŚLĄSKI

CODZIENNE WYDANIE „POLAKA”

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM LUDU POLSKIEGO NA ŚLĄSKU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BYTOM G.Ś., ULICA ELEKTORALNA 19.

PRZEDPŁATA:

1.95 mk. na ćwierć roku bez odnośnienia,

2.40 mk. z odnośnieniem do domu.

Telefon: Bytom 1020

Reklamy: 40 tem. za wiersz petytowy

Ogłoszenia: 20 tem. za wiersz petytowy

Każdy abonent „Kuryera Śl.” jest ubezpieczony na wypadek śmierci wskutek nieszczęścia na 300 mk. a na wypadek śmierci przez utonięcie i w kopalni pod ziemią na 200 mk., jeżeli wypełni wszystkie przepisane warunki i był sześć miesięcy przed wypadkiem abonentem i śmierć nastąpiła w ciągu tygodnia od dnia wypadku. Abonament musi być do 5. każdego miesiąca a przy kwartalnym abonamencie do 5. pierwszego miesiąca kwart. zapłacony. Wypadek musi być w przeciągu 24 godzin zameldowany. — Na przeciąg obecnej wojny ubezpieczenie to się znosi i nie istnieje.

Z Królestwa Polskiego.

Obwieszczenie generał - gubernatora.

Jego Cesarska Mość Cesarz Niemiecki i Król Pruski raczył mianować mnie Generał - Gubernatorem w Warszawie nad zajętych przez wojska niemieckie obszarami polskimi.

Obiałem urząd najmiłościwiej mi powierzony. Zadaniem moim będzie utrzymanie w kraju wojną dotkniętym porządku i spokoju oraz, o ile to da się połączyć z potrzebami naszej walczącej armii, wskrzeszenie zachwianego dobrobytu.

Wzywam mieszkańców, aby mi pomagali w tych zamiarach.

Warszawa, dnia 4 września 1915 r.

Generał-Gubernator
podp. von Beseler
Generał - piechoty.

Dziennik rozporządzeń.

Wydawnictwem urzędowym będzie »Dziennik rozporządzeń cesarsko - niemieckiego zarządu cywilnego Polski na lewym brzegu Wisły, który otrzyma nazwę »Dziennika rozporządzeń dla generał - gubernatorstwa warszawskiego (Verordnungsblatt für das Generalgouvernement Warschau).«

Okręg białostocki.

Zawiązał się białostocki okręgowy komitet obywatelski.

Zakres działalności komitetu rozciąga się na powiaty: białostocki, sokolski, kobryński, bielski, grodzieński, brzeski i prużański.

Organizacja sądowa.

Według zmian w organizacji sądowej, ogłoszonej w dniu 21 marca r. b., nowe przepisy dotyczą głównie zmniejszenia praw sądów gminnych oraz zwiększenia praw trybunału; dalej przewidują możliwość powołania adwokatów przysięgłych na urzędy sędziów okręgowych oraz członków sądu wyższego, wreszcie obejmują przepis (w paragraf. 29) o języku. Językiem urzędowym wszystkich sądów będzie niemiecki i polski. Wszakże w każdym poszczególnym przypadku stosowanie jednego z tych języków zależne jest od znajomości tego czy innego języka przez sędziów. Przewodniczącym sądu wyższego jest radca głównego sądu krajowego, p. Ramdohr. Tenże zajmuje się organizacją nowych sądów oraz, w szczególności, mianowaniem sędziów.

Sąd wyższy (Obergericht) będzie urzędował w Warszawie; prawo jego rozciąga się na całe generał - gubernatorstwo. Poprzednią siedzibą sądu był Kalisz.

W pałacu Krasieńskich wmurowano tablicę z napisem następującym: »Polskie sądy obywatelskie urzędowały od 5 sierpnia do 11 września 1915 r.«

Odpust na Jasnej Górze.

Częstochowski »Dziennik Polski« tak opisuje dzień 8-my b. m. na Jasnej Górze:

»Wprawdzie napłynęło na wczorajszy odpust około 2—3 tysięcy pątników, lecz nie był to już dawny dzień Narodzenia N. M. Panny.

Wprawdzie w Świątyni panował tłok, na wałach pstrzyły się krasne welniaki, lecz w porównaniu z napływem wiernych z lat ubiegłych było to kroplą w morzu.

Na placu ks. Kordeckiego rozlokowało się kilkadziesiąt wozów — lecz nie ten to już dawny tabor niemal całej Polski pokutującej, całej Polski

objętej ekstazą modlitwy, pełnej czci, wiary, hołdu dla M. Boskiej Częstochowskiej. To tylko najwytrwalsi z najbliższej okolicy pospieszili do stóp łaskami słynącej Królowej. Tem niemniej jednak dzień ten był wyjątkowo w tym roku ożywiony, a Podjasnogórze choć na chwilę przypominało lata poprzednie.

Prymaryę odprawił O. Szczepan, sumę O. Wincenty. Podniosłe kazanie wygłosił O. Maryan, który też odprawił nieszpory.«

Wojna z Rosją.

Flota rosyjska

nie zdołała przeszkodzić okrętowi napowietrznemu marynarki niemieckiej w ostrzeliwaniu portu bałtyckiego (Baltischport) i jego kolei bombami. Stało się to w nocy na 10 b. m., jak donosi naczelnik sztabu admirałskiego. Artyleria rosyjska bez skutku ostrzeliwała ów okręt.

Wiadomości z Kijowa.

W miarę posuwania się nieprzyjaciela w gubernię Wołyńską daje się wśród ludności zauważyć coraz większy niepokój, który sięga aż do Kijowa. W mieście daje się odczuwać podobnie, jak to było w Warszawie i innych miastach, wielki brak monety drobnej. Osoby, które posiadają tylko pieniądze papierowe, nie mają możliwości do zakupów. W tramwajach miejskich powstały z tego powodu przerwy. Urzędy telegraficzne przyjmują wprawdzie banknoty, ale resztę wypłacają w znaczkach pocztowych. Przed bankiem państwa stoja olbrzymie tłumy ludzi, pragnące zmienić pieniądze, ale bank zamienia tylko papiery pięciorublowe. W Kijowie przyszło też kilkakrotnie do różnych zaburzeń, wobec czego też władze wojskowe musiały się chwycić bardzo srogich środków, ażeby złemu zapobiedz. Dokonano licznych aresztowań, a wiele osób skazanych zostało na wysiedlenie do Syberii.

Opróżnienie Wilna i Dźwińska.

Pisma rosyjskie z 8 września donoszą w dalszym ciągu o opróżnieniu Wilna i Dźwińska. Władze wojskowe kładą szczególnie nacisk na to, ażeby wszystkie urzędy i osoby prywatne, które opuszczają miasta, nie pozostawiały żadnych przedmiotów metalowych. Wszystko, czego właściciele nie mogą zabrać z sobą, musi być wydane komisji. Kongres wojskowo - przemysłowego komitetu, który w tych dniach odbył się w Wilnie, zażądał od rządu potrzebnych do ewakuacji zakładów fabrycznych środków, jak również zezwolenia na uruchomienie bez żadnej formalności przeniesionych fabryk. Bardzo wielkich trudności nastąpiło usunięcie dwóch słynnych wileńskich pomników, pomnika hr. Murawjewa, »pogromcy polskiego powstania« i Katarzyny II, który uchodzi za arcydzieło słynnego żydowskiego rzeźbiarza Antokolskiego. Wilno przechodziło także swego rodzaju panikę, wtedy zwłaszcza, gdy komendant obwodu fortecznego nakazał usunięcie dzwonów z katedry katolickiej i klasztoru. W Wilnie, jak wiadomo, znajduje się miejsce cudowne, a kościoły tamtejsze posiadają bardzo cenne relikwie. Wśród katolików powstał zatem wielki niepokój, gdy dowiedzieli się, że dla nich święte pamiątki i dzwony miały być wywiezione z miasta. Komendant Wilna, książę Tumanow, chcąc zażegnać panikę, ogłosił publicznie, że wszystkie dzwony zostaną później klasztorom i kościołom zwrócone stosownie do oznaczenia, przy-

czepionego do każdego dzwonu. Gdy to nie wystarczało, zezwolił komendant na wybranie specjalnej deputacji z pośród gmin katolickich, które dzwony wywiozły do Moskwy, i tam je zabezpieczyły.

Wojna na Zachodzie.

Zmiany w ugrupowaniu armii francuskiej

„Koelnische Ztg.” pisze: Wedle doniesień gazet szwajcarskich z Londynu, prasa angielska zamieszcza wzmianki, które wskazują na to, że w ugrupowaniu armii francuskiej mają być dokonane ważne zmiany. Podobno powstać ma zupełnie samodzielna armia wschodnia pod dowództwem generała Pau.

Zimna i deszcze we Flandryi.

Z nad granicy szwajcarskiej donoszą dnia 11-go września do „Koeln. Ztg.”, co następuje: Wedle wiadomości gazet szwajcarskich panują na froncie flandryjskim zimna i deszcze, które utrudniają wielce wszelkie operacje wojenne. Choroby wśród wojska szerzą się znacząco.

Zeppelin nad Anglią.

Urzędowe biuro prasowe angielskie donosi na dniu 13 września, że nocy poprzedniej ukazały się ponownie nad Anglią Zeppelin i zrzucały bomby, które jednakże nie wyrządziły żadnej szkody materialnej, ani straty w ludziach.

Niemieckie łodzie podwodne na wodach francuskich.

Zatopienie okrętów francuskich przez niemieckie łodzie podwodne u wybrzeży Francji wywołało w Marsylii wielkie poruszenie. „Temps” pisze: Torpedowanie statków, wykonane przez austro - węgierskie albo niemieckie łodzie podwodne w Oceanie albo w zatoce Biskajskiej dowodzą, że łodzie te opuściły wody angielskie z powodu skutecznego ścigania ich przez okręty angielskie. Czynności niemieckich łodzi podwodnych w wodach tak oddalonych od ich miejsca podstawowego nie można zaprzeczyć pewnych skutków moralnych.

Sprawozdanie francuskie.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 12-go września po południu brzmi: Na północ od Arras w odcinku Neuville bezustanna walka bombami i granatami ręcznymi, której towarzyszył obustronny ogień działowy. Na południe od Scarpe w okolicy Roye, na północ Aisny pomiędzy Paissy a Craonnelle gwałtowny ogień działowy. Nowa próba nieprzyjaciela zaatakowania naszego wysuniętego stanowiska Sapigneul została tak samo jak poprzednie zupełnie odparta. Na południe od Leintrey skuteczna działalność artylerii naszej przeciwko nieprzyjacielskim pozycjom, pracom i gromadzeniom wojsk. Niemiecka próba ataku została natychmiast powstrzymana przez nasz odporny ogień okopowy i ogień piechoty. Z pozostałego frontu niema nic znamiennego do doniesienia. Nieprzyjacielskie samoloty rzuciły wczoraj kilka bomb na Compiègne; samoloty nasze obrzucały skutecznie niemieckie hangary pod Brayell pociskami wielkiego kalibru.

Sprawozdanie wieczorne brzmi: W Artois te same walki co poprzednio były nadzwyczaj gwałtowne w odcinku Neuville. W okolicy Roye przed Anderchy odbyło się kilka walk pomiędzy patrolami. Na pół-

Zakupujcie trzecią pożyczkę wojenną!

noc od Aisny skierowali Niemcy na nasze pozycje pomiędzy rzeką Mozą a Godat silne bombardowanie granatami wszystkich kalibrów; artyleria nasza odpowiedziała skutecznym ogniem przeciwko nieprzyjacielskim rowom strzeleckim i bateriom. Obopólna kano-nana w Szampanii w okolicy Auberive i Sainthilaire, pomiędzy Mozą a Moselą, w lesie Mortmare na fron-tie lotaryńskim, w okolicy Nomeny i Jousse, jak rów-nież w okolicy Ban de Sapt.

W Dardanelach był ostatni okres pięciu dni spo-kojny; w strefie północnej rozpoczęli Turcy kilka gwałtownych ostrzeliwań przez artylerję i piechotę, nie wychodząc jednak z rowów strzeleckich. Ze stre-fy południowej niema nic ważnego do doniesienia oprócz skuteczności naszych okopowych moździerzy, które rozbiły dwa polne oszańcowania i zadały nie-przyjacielowi poważne straty.

Wojna włoska.

Narady włoskie w sprawie kampanii zimowej.

„Stampa” donosi, że na ostatniej naradzie wło-skiej omawiano między innymi także i problemat przy-szłej kampanii zimowej. Najprawdopodobniej zostanie wskutek nadzwyczajnie pomyślniej pozycji Włochów w Trentino pochód w ciągu zimy wstrzymany, tak w Alpach Karentskich jak również i nad Isonzo, mo-żna będzie wskutek łagodnego klimatu walki prowa-dzić w dalszym ciągu. Rząd przygotował już w cią-gu sierpnia wszystko, co jest potrzebne do zaopa-trzenia wojsk podczas kampanii zimowej i co do te-go, może kraj być zupełnie spokojny.

Sprawozdanie włoskie.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 12-go września brzmi: W Tyrolu, Trencie i Karyntyi trwa obustron-ny ogień działowy, przerywany często przez gęstą mgłę. Nieprzyjaciół ostrzeliwuje w dalszym ciągu osady, znajdujące się poza naszymi liniami. W kotli-nie Flitschu usiłowały wojska nieprzyjacielskie wieczo-rem dnia 10-go września przeprowadzić pod osłoną nocy nagły atak przeciwko naszym pozycjom na wschód od doliny Slatenica; nasi pozwolili zbliżyć się nieprzyjacielowi na krótki dystans, poczem zaatak-o wali go bagnetami i zniewolili go po gwałtownem starciu do ucieczki. Z odcinka Tolmeina donoszą o marszu 9 silnych oddziałów poprzez dolinę Tolmiń-ską w kierunku Santa Maria, gdzieśmy wykonali osta-tnio atak. W okolicy dolnego Isonza ustalili lotnicy nowe oszańcowania obronne, o charakterze na wpół prowizorycznym. Według wiarogodnych wywiadów otrzymał nieprzyjaciół nowe oddziały wojska i ciężką artylerję. Dwóch lotników naszych obrzucało bom-bami skutecznie obóz pod Oppa Chiasella. Nieprzy-jaciół rzucił liczne granaty ręczne do przystani w zatoce Monfalcone i uszkodził kilka parostatków.

Wojna w Turcyi.

Porażka Anglików.

(wtb.) Do Konstantynopola nadeszła z Bagdadu wiadomość prywatna, że ostatnie walki plemion z An-glikami na północ od Kabet ul Nedzim zakończyły się porażką nieprzyjaciela, który poniósł ciężkie straty i uciekł, pozostawiając znaczną ilość amunicji. Po-

łożenie Anglików, które już z powodu rewolucyj wojsk indyjskich było nieszczerne, pogorszyło się teraz znacznie, gdyż ze wszystkich stron powstają przeciw nim plemiona krajowców.

Z bieżącej chwili.

NIEMCY.

— Za dar kobiet, które zebrały 4 miliony 300 tysięcy marek i ofiarowały cesarzowi Wilhelmowi II, monarcha podziękował orędziem z dnia 7-go wrze-snia, wysłanym z głównej kwatery. Zarazem doniósł ogółowi kobiet, iż przeznaczył ów dar dla rannych i dla rodzin poległych.

ROSYA.

— (Samopomoc robotników rosyj-skich.) Organ piotrogrodzki „Riecz” utrzymuje, że robotnicy rosyjscy postanowili zorganizować w całym kraju własne spółki, które posiadałyby charakter bar-dziej ekonomiczny i socyalny, aniżeli ściśle klasowy lub polityczny. Głównem zadaniem nowych spółek będzie przeprowadzenie ogólnej walki przeciwko ro-snącej wciąż w Rosyi drożyznie. Oprócz tego mają spółki te pośredniczyć w zakupywaniu wspólnem najbardziej koniecznych produktów żywnościowych. Inne zadanie spółek polega na zorganizowaniu w ca-łej Rosyi miejscowych biur pracy. Wogóle idea spół-kowa stanowi główną podstawę samopomocy rosyj-skich robotników.

FRANCYA.

— (Francya zakazuje wywozu wę-gla.) Od dnia 10-go września począwszy zakazany został wywóz węgla poza granicę republiki francu-skiej. Wyjątki mogą być jedynie przyznane pod wa-runkami ustanowionymi przez ministra finansów.

WŁOCHY.

— (Rocznica koronacji papieskiej.) Aczkolwiek rocznica koronacji papieskiej nie była święcona oficjalnie i odroczone ją z powodu wojny na czasy późniejsze, przybrały się korpusy watykań-skie i szwajcarskie w mundury galowe. Nad kosza-rami gwardyi papieskiej, jak również nad bramami Watykanu powiewały papieskie sztandary. Z okazji rocznicy koronacji mianował papież między innymi majora gwardyi szwajcarskiej, Hirschbühla, rycerzem, wielkiego orderu świętego Jerzego, podporucznik Mey-er otrzymał tak zwany medal Benemerenti, sierżanci Murmann, Clausen, Camenzino i Jossen otrzymali krzyż Pro Ecclesia et Pontifice.

— (O hodowlę królików we Wło-szech.) Wszystkie pisma włoskie pomieszczają ode-zwę do ludności, ażeby uprawiała na szeroką skalę hodowlę królików celem uzyskania zwiększonej ilości skór i pokrycia coraz więcej dającej się odczuwać po-trzeby mięsa. W niedzielę otworzono w Medyolanie wielką wystawę królików. W magistratach miejskich otwarto specjalne oddziały, gdzie ludność otrzymuje bezpłatne wskazówki i porady, dotyczące hodowli królików.

ANGLIA.

— (Ważna rada ministrów angi-el-skich.) „Journal” donosi z Londynu, że onegdaj odbyła się tam pod przewodnictwem Asquitha ważna narada ministrów. Zdaniem korespondenta „Journala”

głównym punktem obiad była kwestya dotycząca re-krutacyi. Komisya, na czele której stoi Lord Croy, opracowała specjalny memoriał, umożliwiający z in-nego niż dotychczas stanowiska rozwój tego proble-matu wojskowości angielskiej. Według projektu ko-misji zostałaby Anglia podzielona na oddosną liczbę obwodów, któreby dostarczały wymaganą ilość rekru-tów. Gdyby ustanowiona liczba nie okazała się do-stateczną, natenczas przystąpiono by do wyboru wszy-stkich tych, którzy mogą być zastąpieni ludźmi star-szego wieku.

SERBIA.

— (Treść odpowiedzi serbskiej, u-dzielonej czwórporozumieniu.) Przez Lugano donoszą: „Corriere della Sera” pisze w spra-wie odpowiedzi serbskiej co następuje: Odpowiedź Serbii, dana czwórporozumieniu odnośnie do ustępstw terytoryalnych na rzecz Bułgarii, utrzymana jest w formie przyjaźnej i wywołała natychmiast ożywioną wymianę zdań pomiędzy kancelaryami w Rzymie, Lon-dynie, Paryżu i Piotrogradzie, jak również pomiędzy Niżem i Atenami, gdyż odpowiedź serbska obejmuje także uchwały greckie. Stosunki Serbii i Grecyi do czwórporozumienia są jak najlepsze i porozumienie ostateczne co do kroków, które czwórporozumienie przedsięwzięło jeszcze w kwestyi kilku punktów, nie napotka już na żadne trudności. W dobrze poinformowanych kołach zapewniają, że ustępstwa poczynio-ne na rzecz Bułgarii obejmują następujące dzielnice: Podcina, Isti, Radovic aż do lewego wybrzeża War-daru. Wiadomość ta zgadza się zupełnie z wiadomo-ściami, które obiegały przed kilku dniami prasę an-gielską. Serbia zatem nie zgodziła się na odstąpienie Gwogeli i Monastyrz na politycznych, handlowych i mi-litarnych względów, które dotyczą nie tylko Serbii ale i Grecyi.

Agencja Reutersa potwierdza urzędowo wiadomość o odpowiedzi serbskiej. Odpowiedź doręczona została w piątek ubiegły. Aczkolwiek treść odpowiedzi nie jest znana, można już teraz dać zapewnienie, że Ser-bia przyjęła wszystkie żądania czwórporozumienia. Przyczyni się to niezawodnie do prędkiego polepsze-nia naprężonych stosunków bałkańskich.

GRECYA.

— (Uporczywe milczenie Venizelo-sa.) „Petit Parisien” otrzymuje z Aten wiadomość następującą: Venizelos oświadczył w wywiadzie, że tak gabinet jak i przyjaciele jego wiedzą, co on sam zamierza przeprowadzić. Tak naród francuski, jak i grecki powinny zaufać mu zupełnie; że objął on rządy w chwili bardzo krytycznej i że dopiero z cza-sem może wkroczyć na dawną drogę. Na razie nie wypowie Venizelos swego wyznania i nie odpowie w Izbie greckiej na żadne pytanie. Zamierza on prze-dewszystkiem milcząc pracować nad tem, by zapro-wadzić znowu harmonię i porządek w kraju.

— (Rokowania grecko-bułgarskie.) Z Genewy donoszą: „Echo de Paris” dowiaduje się z Salonik co następuje: Grecki minister kolei wszczął z ministerstwami bułgarskim i rumuńskim rokowania w sprawie transportu towarów po przez port w Sa-lonikach, czyli przez jedyną drogę otwartą do morza Egejskiego. W taki sposób mogłaby Grecya zaopa-trzyć się w zboże rumuńskie i bułgarskie, a Rumunia i Bułgaria mogłyby w taki sam sposób otrzymywać przesyłki, pochodzące z państw czwórporozumienia.

Robert Buchanan.

CIEŃ MIECZA

(102)

(Ciąg dalszy)

Wyznaczono nową nagrodę, o której głośno światu olbrzymie plakaty, porozlepiane na rogach ulic; po-mimo tego Rohan pozostawał ciągle jeszcze na wol-ności. Nim tydzień upłynął, o istnieniu jego zapo-mniano prawie wśród nowych wrażeń, wywołanych wiadomościami z placu boju.

Napróżno kapral i inni pokrewni mu duchem gło-sili i ua ulicy, i przy ognisku domowem, że słofice Bonaparte go nie zachodzi, ale owszem się wznosi.

Napróżno nowy nasz bohater, ogolony przez Plou-eta i wyswieżony przez matkę, usiłował przekonać w szynkowni, że dopóty wszystko dobrze, dopóki mar-szałek Ney jest prawą ręką cesarza. Napróżno kłam-liwe buletyny przychodziły z Paryża do St. Gurlottu, a stamtąd rozbiegały się po miastach. Powszechne poczucie było, iż rzeczy idą jak najgorzej. Stronnic-two burbońskie w Kromlaix zaczęło podnosić głowy i usmiechać się radośnie.

Z górnego pokoiku w domu kaprala płynęły za-wsze jeszcze dziewczęce modły za wielkiego cesarza w połączeniu z namiętniejszem jeszcze błaganiem za Ro-hana Gwienierna. Marcela nie mogła, czy nie chciała zrozumieć, że spełnienie jednej prośby wyłączało speł-nienie drugiej.

Gdy Marcela modliła się i błagała Boga o zmiło-wanie, Rohan Gwienieru snuł się, jak widmo, wcie-nościach pod ziemią, z pochodnią w ręku, badając je we śnie i w nocy. Wszystko to wydawało mu się jak gdyby snem, nie zaś rzeczywistością. Niepokoiły

go widziadła, słytał głosy wołające nad uchem, uczu-wał dotknięcia zimnych rąk trupich. Duch Pipriaca stawał znów przed nim i patrzył nań z wyrzutem.

A pomimo wszystkiego, była to rzeczywistość! Wykrycie tajemnego wyjścia z pieczary św. Gildasa doprowadziło go do całego szeregu odkryć niemniej ważnych.

Literalnie z rozpaczy, dla utrzymania myśli na wo-dzy, iżby nie doprowadziły go do ostatecznego obłą-du, ciągnął dalej poszukiwania. Z rozległej wewnę-trznej pieczary, którą odkrył przypadkowo, biegły liczne kurytarze; niektóre z nich były zbyt ciasne i niskie, niektóre wyniosłe i sklepione. Większa część tych galeryi, wkraczając na bliższą lub dalszą prze-strzeń w głąb skały, kończyła się zaułkiem bez wyj-scia. Po cierpliwem jednak szczegółowem badaniu, Rohan odkrył jednę, która się nie kończyła w ten spo-sób, ale ciągnąc się przez długą przestrzeń równole-gle z powierzchnią skały i stopniowo wznosząc się w górę, wychodziła na małą pieczarę, oświeconą przez szczelinę w skale. Ze szczeliny owej, która miała kształt wąskiego okna w samym jądrze najbardziej niedostępnej pionowej skały wybrzeża, mógł widzieć Ocean na kilka mil dokoła, rybackie łodzie wracające z połowu i zawijające do przystani wsi jego rodzin-nej, a dalej jeszcze skraj nawet samej wioski. U stóp jego nie było wybrzeża, tylko morze obmywało ze wszech stron podstawę skały i wślizgiwało się to tu, to tam do posępnych jaskiń, do których zabobonni rybacy nie śmieli nigdy zaglądać.

Z dziwnem uczuciem swobody i radości odkrył tę nową kryjówkę, której otwór wydawał się przypły-wającym żeglarzom czarną jedynie plamą na powierz-chni pionowej ściany skalnej. Tutaj więc wkrótce za-łożył główne mieszkanie, mogąc do syta cieszyć się światłem słońca i księżyca. Niedostępny, jak orzeł w gnieździe napowietrznem, mógł tu oddychać w spokoju.

We dwa dni później przekonał się, że jaskinia łą-czy się z morzem za pośrednictwem spadzistego kury-tarza. Nie bez niebezpieczeństwa zapuścił się zapu-szczył się w jego ciemności, i w parę godzin, posuwając się omakiem, ujrzał się w końcu na wąskim klinie ślizkiej skały, w samym sercu olbrzymiej jaskini napę-nionej wodą.

Ogromne czerwone kolumny, obwieszone różno-kolorowemi porostami i mchami, podtrzymywały skle-pienie, z którego sączyła się nieustannie rosa blyszczą-ca, opadająca dalej w bujnych kroplach do głębokich wód u dołu, przezroczystych, jako kryształ, a zielo-nych, jak malachit. Słabe fosforyczne światło, które zdawało się wydzielać z samej wody, ale rzeczywi-ście, przekradało się niewidocznie z otworu jaskini, pozwalało widzieć czerwone kwiaty, porosty, i dzi-wne żyjące istoty, poruszające się na dnie piasku.

Gdy Rohan stał, patrząc w dół, duża łoka, zsa-nawszy się z pokładu skały, zaczęła pływać dokoła jaskini, nie czyniąc żadnych usiłowań ucieczki, i Ro-han słytał cichy jej bek, dolatujący z ciemności. Po chwili znikła i beczenie ucichło.

Zastanowiwszy się nieco, Rohan wiedział już, gdzie przebywa. O jakieś sto łokci dalej znajdował się otwór jaskini, na dwadzieścia mniej więcej stóp szeroki, ale tylko na kilka wysoki, tak jednak pokryty mchami i po-rostami, że był prawie niewidoczny. Dokoła tego otworu morze było bardzo głębokie, a wrzający prąd wody ciągle wirował, bez względu na kierunek przy-pływu. Rohan pamiętał, jak często przypływał nie-opodal tego miejsca i jak towarzysze jego rybacy opo-wiadali straszliwe legendy o zuchwałych śmiertelnikach, którzy podczas ciszy próbowali wejść w „Paszczę pie-kielną” (tak nazywano otwór jaskini), i jak żadna łódź, która ośmieliła się wtargnąć w to miejsce, nie wróciła już do przystani.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— **Renta dla rannych.** Nie wszystkim jeszcze zapewne jest wiadomem, że żołnierze ranni lub chorzy, należący do ubezpieczenia inwalidowego, mogą żądać renty i wtenczas, jeżeli nie są stale niezdolni do pracy i nawet, gdy nadal pozostają we wojsku. Według par. 1255 ust. 2 ordynacji ubezpieczeniowej Rzeszy bowiem należy się choremu (lub rannym) ubezpieczonemu, którzy przejściowo niezdolni są do zarabkowania, po upływie pierwszych 26 tygodni na dalszy czas niezdolności zarabkowania renta inwalidowa jako t. zw. renta chorych. Jeżeli np. ubezpieczony otrzymał 1-go października 1914 ranę w polu i obecnie jeszcze nie jest wyleczony, musi mu ubezpieczenie od 1-go kwietnia 1915 płacić rentę chorych bez względu na to, czy człowiek ten zwolniony został ze służby wojskowej lub nie.

Wniosek o przyznanie renty należy podać do miejscowej władzy policyjnej lub urzędu ubezpieczeniowego (Versicherungsamt) każdorazowego miejsca zamieszkania (np. miejsce lazaretu) do protokołu lub piśmiennie. Dowody należy dołączyć. Pretensje z par. 1255 przedawniają w ciągu roku.

— **Wybory starszych knapszaftowych** odbywały się w tych dniach po kilku kopalniach. Na Dółkach przeszedł dotychczasowy starszy nadztygar p. Rohowsky. Na kopalni »Nowa Helena« dotychczasowy starszy nadztygar p. Scherner otrzymał 24, nadztygar p. Piontek 47, górnik Antoni Sokoła z Kamienia 217 głosów. (Mężów bezpieczeństwa wybrano dotychczasowych.) Na kopalni blejszarlejskiej wierzchowi członkowie knapszaftu wybrali dotychczasowego starszego zarządcę płóćki p. Erfurta. Górnicy kopalni blejszarlejskiej zaś głosowali po części na zarządcę kopalni p. Haase'go, na którego oddano 290 głosów, a po części na górnika p. Edwarda Zakrzowskiego, który 327 głosami został wybrany; 13 głosów otrzymał p. Kokot, 14 było rozstrzelonych na rozmaitych kandydatów.

Na kopalni Joannej w Karbie wybrany został dotychczasowy starszy (urzędnik.) Tak samo na kopalni Florentynie. Robotnicy (członkowie knapszaftu) powinni się koniecznie starać o wybory, uważać na uwiadomienie wywieszone na kopalni itp. Mają się odbyć wybory po wielu kopalniach np. na brzozowickiej itd., więc ani jeden robotnik nie powinien zaniedbywać sprawy. Spokojnie, ale stanowczo bróńcie waszych spraw, korzystając przede wszystkim z praw robotnikom przysługujących. Kto broni swoich praw, ten spełnia obowiązek wobec siebie, rodziny i wszystkich robotników. Omawiajcie wybory wszelakie za wczasu!

Bytom. Dzisiaj jest ostatni dzień zgłaszania się do zapisu wszystkich mężczyzn, urodzonych pomiędzy 8 września 1870 a 31 grudnia 1895 i którzy w czasie pokoju i w czasie wojny uznani zostali za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (dauernduntauglich) albo zostali wypisani (ausgemustert) lub wystąpili (scheidet aus). Mężczyźni z miasta i Miejskiej Dąbrowy winni się zgłosić w urzędzie policyjnym przy ulicy Goja nr. 16 pokój 17, z Czarnego lasu w biurze policyjnym w Frydenshucie. Kto zaniedba zgłoszenia narazi się na surową karę.

Król. Huta. Rada miejska odrzuciła wniosek magistratu o dodatek w wysokości 10 000 mk. na pomoc dla Prus Wschodnich.

— **Nieszczęście** spotkało żonę pewnego robotnika w pobliżu hali targowych. Nie mogła ona usunąć się szybko z ulicy przed szybko jadącym wozem. Tracona dyszlem, runęła kobieta na bruk; konie biegnące uderzyły ją kopytami, kalecząc ją znacznie. Dodać trzeba, że nieszczęśliwa znajduje się w odmiennym stanie.

Katowice. (Ujęty rzezimieszek.) Na dworcu tutejszym waleśają się różne podejrzone jednostki, nie mające często stałego lub żadnego mieszkania. Stąd też pochodzi, że na dworcu katowickim mnożą się kradzieże kieszonkowe. W tych dniach w poczekalni 3 klasy skradziono dwóm podróżnym pugilaresy, a w klasie czwartej, pewnemu robotnikowi cały zarobek w wysokości 100 mk. Robotnik jednak przytrzymał rzezimieszka, którego też policja aresztowała. Jest nim niejaki Godowski z Mikołowa.

Mysłowice. Jeśli gospodyni nie sprzątnie, to uczyni to złodziej. Pewna gospodyni przy ul. Kaczej wyłożyła na murawę w ogrodzie ubrania i koce, celem przewietrzenia rzeczy. Pod wieczór zapomniała rzeczy te sprzątnąć. Oczywiście zjawił się złodziej, który zajął się sprzątnięciem i znikł bez śladu.

Wirek. (Morderstwo czy nieszczęście?) Na torze kolejowym pod mostem znaleziono zwłoki kancelisty Józefa Kenera, z Nowej wsi. Nie wiadomo czy zachodzi tu nieszczęśliwy wypadek, czy też morderstwo. Kerner spadł może z mostu na tor kolejowy albo też zrzuciono go tam dla upozorowania nieszczęśliwego wypadku. Zwłoki zawieziono do lecznicy w Nowej wsi.

Zabrze. (Szajka złodziejska.) Policja urządziła w lesie makoszowskim obławę, która uwięzioną została poważnym skutkiem. Ujęto bowiem sześciu, przeważnie młodych »buksów«, którzy byli ukryci w stogu siana. Jeden z buksów uzbrojony był w rewolwer. Szajka ta utrzymywała się z kradzieży; w legowisku złodziei były nagromadzone różne środki żywnościowe, przeważnie owoc. — Do składu kupca Eisnera włamali się złodzieje, którzy skradli wiele wina i owocu zaprawianego za około 75 mk. — Górnikowi Smockowski skradł rower, który był pozostawił w sieni sądu.

— (**Zapominalska.**) Żona nauczyciela Kubiczka, pozostawiła na dworcu tutejszym pudło z tektury, na którym był napis firmy Markusa. Gdy Kubiczka była w Łabętach, przypomniało jej się że w Zabrze zapomniała swą paczkę i powróciła natychmiast. W Zabrze niestety, paczki swej nie znalazła, albowiem po odjeździe Kubiczkowej w stronę Gliwic, urzędnik kolejowy wziął pudło i zamierzał je oddać do biura na stacji. Zgłosiła się jednak, zanim to zdołał uczynić, jakaś kobieta, żądająca wydania paczki. Kolejarz oddał paczkę obecnej kobiecie, która zabrawszy pudło, ulotniła się, jak kamfora. Kubiczkowa, która narzekała na stratę, podała, że w paczce były niemal wyłącznie wartościowe rzeczy. Były tam papiery pożyczki państwowej na 1600 mk., cztery książeczki oszczędnościowe z różnych kas, polisa zabezpieczenia na życie i gotówki 681 mk.

Mikulczyce. Aresztowano tu technika budowlanego Mocha z Katowic, którego policja od dłuższego czasu poszukiwała za różne oszustwa. Moch odwiedzał rodziny różne i sprzedawał im proszek do tępienia owadów.

Miechowie. Gminna sprzedaż wyrobów mięsnych odbywa się co wtorek, czwartek i sobotę w domu przy ul. Podzamcznej (Schlossstr.) nr. 3 w godzinach od 3—6 po południu. Funt grubej słoniny kosztuje 2,10, cienszej 1,90 mk. Oprócz słoniny sprzedaje się także kiełbasy.

Paruszowiec. Córka pewnych rodziców porządnych służyła w Rybniku. W dniu 4 września wysłała pani służącą na miasto by zapłaciła różne rachunki. Służąca załatwiła wszystko, lecz pozostały jej jeszcze pieniądze. Do godziny 10 wieczorem przechadzała się z jakimś mężczyzną, a do godziny 12 z innym. Od tego czasu zniknęła bez śladu. Dziewczyna niewróciła także do rodziców. Wszelkie poszukiwania dziewczyny były dotąd bezskuteczne. Niewiadomo również, czy spotkało służącą jakie nieszczęście, albo też padła ofiarą zbrodni.

Racibórz. (Niepoprawny.) Leon Reisky, 20 letni kelner, był już wielokrotnie karany za różne kradzieże i oszustwa. Niedawno temu został za kradzież skazany na rok więzienia przez sąd główny, a w tych dniach odpowiadał znowu za oszustwo przed tutejszym sądem. Reisky zjadł u Jana Pludry porcję lodów i przy tej sposobności zapytał Pludrę, czyby mu niezmienił 100-markówkę. Pludra wyliczył mu 100 marek w drobnej monecie. Reisky zaś położył na stół dwa banknoty, mówiąc, tu są 2 pięćdziesiąt-markówki, zgarnął wymienione 100 mk. i ulotnił się. Pludra będąc krótkowidzem, nie zauważył, że Reisky położył na stół dwie 20-markówki. Stratę 60 mk. zauważył dopiero nazajutrz i oddał sprawę do prokuratury. Reisky odpowiadał obecnie za to oszustwo przed sądem ławniczym, który skazał go na 11 miesięcy kary dodatkowej.

Koźle. Pewna handlarzka masła zdołała oszukać władze i obejść przepisy o cenach maksymalnych. Do cudzych podwórzy sprowadzała gossposie wiejskie i tam odkupywała od nich, przed rozpoczęciem targu, towary po cenach wyższych aniżeli były przepisane. Szczęście jednak opuściło przebiegłą handlarzkę, gdyż sąd skazał ją na trzy tygodnie więzienia.

Poznań. (Zasądzone za obdarowanie jeńców.) Przed poznańskim sądem wojennym odpowiadały dwie panienki za obdarowanie na dworcu jeńców rosyjskich i francuskich owocem i papierosami. Zasądzone zostały na tydzień więzienia.

— (**Wypadek lotniczy.**) W okolicy Gołęcina w powiecie poznańskim zachodnim spadł podczas ćwiczeń lotnik z samolotem na ziemię i zabił się na miejscu.

Berlin. 50 rocznicę istnienia obchodzi w niedzielę, dnia 26 września br. Towarzystwo polsko-katolickie z Niederwalki. Program uroczystości jest bardzo urozmaicony. O godz. 3½ popoł. ustawiają się delegaci z chorągwiami w przedsiönku kościoła św. Jadwigi, stamtąd pochód główny bramą do wielkiego ołtarza. O godz. 4 nabożeństwo, śpiew Towarzystwa św. Cecylii, kazanie uroczystościowe, poświęcenie złotej korony, Te Deum i błogosławieństwo. O godz. 6 po poł. w domu katolickim przy ulicy Niederwallstr. 11 obchód następujący: Zgajenie. Wprowadzenie sztandarów na salę. Powitanie delegatów i gości. Sprawozdanie sekretarza. Mowa uroczystościowa osoby duchownej. Śpiew Towarzystwa Harmonii. Deklamacja. Mowa uroczystościowa obywatela miejscowego. Śpiew Tow. św. Cecylii. Przemówienia delegacji. Deklamacja i występy muzyczne. Udekorowanie członków, należących przeszło 25 lat do Towarzystwa i wbiłanie

gwoździ pamiątkowych w sztandar. Wyprowadzanie chorągwi. Przedstawienie teatralne. Obchód jubileuszowy tego najstarszego na obczyźnie polsko-katolickiego towarzystwa zasluguje na uwagę szczególną. Bratnie towarzystwa o ile możliwości powinni brać udział w obchodzie, o co ich się uprasza niniejszem. Braciom na obczyźnie należy pokazać, że uznają się ich wytrwałą — wśród trudnych warunków — pracę, która tyle dobrego sprawiła przez półwieku. Nie zapominajmy o nich, ale dodawajmy im otuchy do dalszej pracy na niwie narodowej. W tej myśli już teraz ślemy szanownemu »Towarzystwu polsko-katolickiemu z Niederwalki pozdrowienia i życzenia serdeczne: Oby przy dobrym rozwoju i w lepszych warunkach obchodziło 100 rocznicę istnienia! Szczęść Boże! (Zgłosić można udział w obchodzie pod adresem: Towarzystwo Polsko-katolickie, Berlin, Niederwallstr. 11.)

Ostatnie wiadomości. Kronika wypadków wojennych.

14-go września, przed połud.

(wtb.) Sprawozdanie głównego dowództwa armii niemieckiej.

W Polsce.

Grupa wojsk feldmarszałka Hindenburga.

Na froncie między Dźwiną a Wilią (na północ-zachód od Wilna) idziemy wśród walk naprzód; wzięliśmy 5200 jeńców, 1 armatę, 17 wozów z amunicją, 13 karabinów maszynowych i wiele bagażu.

Również na wschód od Olity atak nasz posunął się naprzód. Nad kolanem Niemna, na północ-wschód od Grodna pościg doszedł mnie. Wlecej na pół drogi do Lidy. Dalej na południe zbliżamy się do odcinka Szczary. Dworzec w Lidzie został obrzucony bombami.

Grupa wojsk feldmarszałka księcia Leopolda bawarskiego.

Pościg ku Szczarze trwał dalej, tylne oddziały nieprzyjacielskie zostały pokonane.

Grupa wojsk feldmarszałka Mackensena.

I tu nieprzyjacieli nie zdołał powstrzymać pościgu. Wzięliśmy kilkaset jeńców.

W Galicyi.

Położenie wojsk niemieckich jest niezmiennione.

W Francyi.

Wśród bardzo żywej miejscami czynności artylerii dzień upłynął bez ważnych zmian.

Słaby atak francuski na dom służowy w Sapiigneul (na północ-zachód od Reims) został odparty.

Na Trewir, Moerfingen, Chateau Salins i Donaueschingen nieprzyjacielskie aeroplany zrzuciły bomby. Pod Donaueschingen pociąg osobowy był ostrzeliwany z karabinów maszynowych, kilka osób zabito albo zraniono.

Z flotyli statków powietrznych nad Trewirem zestrzelono jeden statek pod Lomeringen (na południe zachód od Tentsch).

Atak aeroplanów w zatoce Ryskiej.

(wtb.) Dnia 12 b. m. niemieckie aeroplany wodne wykonały atak na rosyjskie okręty w zatoce Ryskiej i na Rygę-Dźwinoujście.

Jeden z aeroplanów niemieckich spostrzegł przed zatoką nieprzyjacielski aeroplan i obrzucił go ze skutkiem bombami. Zauważyliśmy skutkiem tego ogień na tymże aeroplanie. Inny aeroplan zaczepił statek i trafił go bombami. Trzeci odkrył w zatoce Arensowej aeroplan nieprzyjacielski i trafił go bombami. Czwartemu, który pod Żerel z dwoma aeroplanami nieprzyjacielskimi walkę stoczył, udało się podejść ku statkowi nieprzyjacielskiemu i ugodzić go bombą. Piąty aeroplan napotkał dwie łodzie podwodne pod Windawą i obrzucił je bombami. Czy ze skutkiem, nie można było stwierdzić. Ostatni aeroplan wreszcie zrzucił sześć skutecznych bomb na warsztaty rosyjskie, przeznaczone do budowy torpedowców, w Dźwinoujściu. Warsztaty zapaliły się.

Pewien rosyjski żaglowiec spotkał się w zatoce Ryskiej z niemieckim aeroplanem i został przezeń zatopiony; załoga uratowana.

Szef sztabu admiralicji marynarki.

POCZTA REDAKCYI.

Panu F. G. w B. Schultscheim, czyli obligacya ma zawsze swoje znaczenie.

117. E. Radzimy udać się w tej sprawie do landrata w Katowicach.

Panu F. S. Prosimy nam całą sprawę dokładnie opisać od początku do końca, wyraźnie, i podać nam, w jakim powiecie leży folwark. Prosimy nam odpisać zaraz.

Nakładem „Polaka”, spółki wydawn. z ogr. odp. w Katowicach. — Drukiem drukarni „Katolika”, spółki wydawniczej z ogr. odpow. w Bytomiu. — Redaktor odpowiedzialny Adam Napieralski w Bytomiu.

5-procentowa pożyczka rzeszy niemieckiej.

(Trzecia pożyczka wojenna).

Celem pokrycia wydatków wojennych wydawane będą dalsze **5 procentowe obligacje** długu rzeszy, które można nabywać publicznie.

Rzeszy aż do 1. października 1924 nie wolno wypowiedzieć owych obligacji; do tego czasu więc także ich stopy procentowej nie wolno obniżać. Właściciele obligacji jednak każdego czasu mogą rozporządzać nimi, jak każdym innym papierem wartościowym (przez sprzedaż, zafantowanie itp.)

WARUNKI.

- Miejscem zamówienia obligacji jest bank rzeszy.** Zamówienia przyjmuje się od **soboty, dnia 4-go września** do **środy, dnia 22-go września, godz. 1. po południu** w kantorze głównego banku rzeszy (Reichshauptbank) w Berlinie (pocztowe konto czekowe nr. 99 Berlin) i we wszystkich filiach banku rzeszy z urządzeniem kasowym. Zamówienia można skutecznie także za pośrednictwem królewskiego handlu morskiego (Königl. Seehandlung) (pruski bank państwowy) i pruskiej centralnej kasy spółkowej w Berlinie, królewskiego banku głównego w Norymberdze i jego filii, oraz wszystkich banków wraz z filiami i bankierów, wszystkich publicznych kas oszczędności i ich związków, każdego towarzystwa zabezpieczającego na życie i każdej spółki kredytowej w Niemczech.
- Pocztą również przyjmuje zamówienia we wszystkich miejscowościach przy okienku. Na te zamówienia należy do 18-go października br. złożyć całkowitą zapłatę.
- Pożyczka urządzona została w częściach po 20 000, 10 000, 5000, 2000, 1000, 500, 200 i 100 marek z kuponami (wykazami procentowymi), płatnymi dnia 1-go kwietnia i 1-go października każdego roku. Oprocentowanie rozpoczyna się dnia 1-go kwietnia 1916, pierwszy kupon płatny jest 1-go października 1916.
- Cena obligacji, jeżeli się żąda jej wręczenia, wynosi **99 marek**, jeżeli żąda się zapisu w księgę dłużników rzeszy przy zręczeniu się rozporządzania do 15-go października 1916 roku, **98,80 mk.** za każde 100 marek wartości nominalnej przy obliczeniu zwykłych procentów obligacyjnych (zobacz pod nr. 8).
- Obligacje nabyte i przydzielone na wniosek nabywców kantor głównego banku rzeszy w Berlinie dla papierów wartościowych aż do 1-go października 1916 roku całkiem bezpłatnie zachowuje i administruje. Kto je tam za kwitem pozostawia, ten nie żąda się rozporządzania nimi; nabywca każdego czasu — nawet przed upływem terminu — może je stąd wydobyć. Na kwity kantoru banku rzeszy dla papierów wartościowych otrzymać można od kas pożyczkowych tak samo pożyczkę, jak na obligacje same.
- Formularze do zamówienia otrzymać można we wszystkich filiach banku rzeszy, we wszystkich bankach, publicznych kasach oszczędności, zabezpieczeniach na życie i spółkach kredytowych. Zamówić można jednak obligacje także bez formularzy, przez list. Formularze do zamawiania przez pocztę wydaje każda poczta.
- Przydzielenie zamówionych obligacji nastąpi jak najprędzej. O wysokości przydzielenia rozstrzyga bank i t. d., w którym zamówiono. Szczególne życzenia o rodzajach obligacji należy podać na pierwszej stronie formularza zamówienia w miejscu do tego przeznaczonym. Jeżeli życzeń tam nie zapisano, wtedy instytucja pośrednicząca przydziela obligacje według własnego widzimisię. Wniosków późniejszych o zmianę nie można uwzględnić.
- Nabywcy od 30-go września b. r. każdego czasu mogą zapłacić obligacje im przydzielone.

Zobowiązani są do zapłaty:

80%	kwoty przydzielonej najpóźniej do 18-go października 1915
20%	" " " " 24-go listopada 1915
25%	" " " " 22-go grudnia 1915
25%	" " " " 22-go stycznia 1916.

Wcześniejsze wpłaty częściowe są dozwolone, lecz tylko w okrągłych kwotach wartości nominalnej, przez 100 podzielną. **Zamówień do 1000 marek tym razem nie potrzeba zapłacić całkiem aż do pierwszego terminu wpłaty.** Wpłaty częściowe są dozwolone każdego czasu, lecz tylko w okrągłych, przez 100 podzielną kwotach wartości nominalnej; wpłatę należy dopiero wtedy uskutecznić, skoro suma kwot płatnych wynosi co najmniej 100 marek.

Przykład: Najpóźniej płacić powinni:

nabywcy 300 marek	
100 marek 24-go listopada, 100 marek 22-go grudnia, 100 marek 22-go stycznia;	
nabywcy 200 marek	
100 marek 24-go listopada, 100 marek 22-go stycznia;	
nabywcy 100 marek	
100 marek 22-go stycznia 1916 roku.	

Wpłatę należy uskutecznić w miejscu zamówienia.

W obiegu pozostające **bezprocentowe** przekazy skarbowe rzeszy przyjmuje się jako wpłatę nabywcy po potrąceniu 5% dyskontu od dnia płatności, najwcześniej jednak od 30-go września br. aż do dnia płatności.

- Ponieważ zwykła wypłata procentów pożyczki rozpoczyna się dopiero dnia 1-go kwietnia 1916, dlatego policza się na wszystkie wpłaty 5% uroków od dnia wpłaty, najwcześniej jednak od 30-go września począwszy, aż do 31-go marca 1916 na korzyść nabywcy.

Przykład: Od ceny zakupu, podanej pod nr. 3 potrąca się przy wpłacie do 30-go września procenta za 1/4 roku = 2 1/2 %, pozostaje rzeczywistej zapłaty marek 96,50 marek 96,30
" " " 18-go października " " 162 dni = 2,25 %, " " " " marek 96,75 marek 96,55
" " " 24-go listopada " " 126 dni = 1,75 %, " " " " marek 97,25 marek 97,05
za każde 100 marek wartości nominalnej. Za każde 18 dni, o które wpłatę później się uskutecznia, obniża się procent obligacji o 25 fenigów.

- Za obligacje na 1000 marek i więcej **na wniosek** dyrektoryum banku rzeszy wydaje **tyczasowe obligacje**, o których zamianie na zwykłe obligacje później wszystko, co potrzeba, się ogłosi. Obligacje poniżej 1000 marek, przy których tymczasowych obligacji nie przewidziano, zostaną wykończone z pośpiechem jak największym i prawdopodobnie wydane w styczniu 1916 r.

Berlin, w sierpniu 1915.

Dyrektoryum banku rzeszy

Havenstein.

v. Grimm.



Podarki
do pierwszej Komunii św. w poważnej do-
stojnej formie,
kryształ, srebro, złoto, nikiel, kupuje
się najtaniej u
Emila Stillera, zegarmistrz i złotnik,
Katowice, ulica Grundmanna 36.
Najlepsze zegarki i
złotkowe, srebrne, nikielowe,
rozmaite złote towary
regulatory, obrączki
ślub. Długolet. gwar.
- Czysto odrobione -

Od 1-go czerwca bieżącego roku jest bank nasz otwarty codziennie od godziny 8 do 3, w sobotę tylko do godziny 12.
Godziny kasowe tylko od godz. 8 do 12.
W niedziele i święta jest bank zupełnie zamknięty.
Wpłata nasza w Bottropie jest nadal otwartą codziennie od godziny 8 do 12 i od godz. 2 do 6.
W niedziele i święta jest wpłata zamknięta.
Bank ludowy - Volksbank
e. G. m. u. H.
w Bytomiu — Beuthen O.-S.
Retzlaff. Eckert. Maciejczyk.

**Biuro dzienników
i ogłoszeń**
w Częstochowie,
A. Otrąbek
ul. Teatralna nr. 11

przyjmuje ogłoszenia do pism w Królestwie
Polskiem i w Warszawie.

Kursu krawiecczyny

udziela od 1. października poczt.

W. Gabrisch, egzaminowana nauczycielka rysunków i mistrzyni krawiecczyny.

Kurs potrwa 4 tygodnie.

Zgłoszenia przyjmuje się do 20. bm.

Bliższych szczegółów dowiedzieć się można pod powyższym adresem.

Bytom, Wielka Błotnica 27.

Zakupiłem ciepłych spodni męskich i sprzedaję około 10,000
pożyczasz takowe także pojedynczo

bajecznie tanio

Hugo Pohl, Bytom

Wielka Błotnica 27, I (dom zastawowy).

Otwarty od godz. 9—12 godz.

" " " 3—6 "

- Kupujcie zaraz, bo oszczędzicie pieniędzy! -

Robactwo
w polu tępi radykalnie
Goldgeist

zapobiega rozmnożeniu i chroni od chorób zaraźliwych. Listowe opakowanie polne (10 fen. porto) szczególnie mocne 60 fen. Do nabycia w znanych miejscach (aptekach i drogeriach).

Kurlandja, Inflanty, Estonja.

Z powodu rozwijających się na froncie północnym poważniejszych operacji wojennych podajemy niektóre szczegóły dotyczące t. zw. prowincji nadbałtyckich, niegdyś tak ściśle z Polską związanych. Szczegóły te ułatwią oryentowanie się zarówno w raportach sztabów generalnych, jak i w różnych publikacjach, zajmujących się tymi krajami i ich przyszłym losem.

Kurlandja obejmuje północną część półwyspu kurlandzkiego po rzekę Dzwina i pas ziemi wzdłuż tej rzeki przy jej zachodnim brzegu. Od Litwy a raczej Zmudzi (gubernia kowieńska) oddziela ją linia łukowata, ciągnąca się od Połagi pod Kłajpedą na północno-wschodnim cyplu Prus Wschodnich, aż do punktu nad rzeką Dzwina, gdzie zbiegają się granice gubernii wileńskiej, kowieńskiej i witebskiej. W ten sposób zatem zachodni brzeg dolnej Dzwiny należy do Kurlandji, z wyjątkiem samego ujścia wraz z miastem Rygą, gdyż to ostatnie leży już w Inflantach. Dynaburg jest znacznym miastem handlowym (73 000 mieszkańców) w gubernii witebskiej na granicy Kurlandji. Kurlandja prawie cała jest już w rękach wojsk niemieckich.

Stolicą Kurlandji jest Mitawa. Mimo długiego brzegu morskiego, porty, względnie miejsca nadające się do lądowania większych statków, są tylko trzy (Połaga, Libawa i Windawa).

Kraj nizinny, nadmorski, dużo małych jezior, klimat jednak zdrowy i rola miejscami nawet bardzo żyzna. Z ogólnego obszaru 27 286 kilometrów kwadratowych jest 25 procent pod uprawą, 30 procent łąk i pastwisk, 33 proc. lasów i 12 proc. jezior, wydmy i innych nieużytków.

Rzeki: graniczna od Kurlandji Dzwina - Windawa i kurlandzka Aa.

Ludność wynosi wedle spisu z 1897 roku 672 534 głów, z tego około 85 procent Łotyszów, stanowiących przeważnie stan włościański i robotniczy, 8 proc. Niemców (szlachta i zamożne mieszczaństwo), 15 proc. Rosyan (urzędnicy i część mieszczaństwa), 1 procent Polaków i Litwinów (Polacy, właściciele większych posiadłości, Litwini różnych zawodów), reszta 4,5 proc. różnych narodowości. Co do religii: 76 proc. protestantów, 16 proc. prawosławnych i katolików, oraz 8 proc. żydów. Pierwotni mieszkańcy kraju Kurlandji (szczerp mongolskiego) prawie bez śladu wyginęli.

Rolnictwo stoi dość wysoko, zwłaszcza chów bydła i koni. Liczono w roku 1904: bydła rogatego 388 000 sztuk, owiec 472 000 sztuk, świń 285 000 sztuk i koni 142 000 sztuk. Przemysł mało rozwinięty, istniejące fabryki trudnią się przeważnie przeróbką płodów rolniczych (gorzelnie itp.). Handel koncentruje się w portach, jako handel przewozowy i wywozowy, głównym ogniskiem jest Libawa.

Inflanty rozciągają się na północ od Kurlandji między Dzwina, morzem, jeziorem Peipus i Estonją, czyli Estonją, od której odgranicza ją linia węzłowa, pociągnięta od morza Bałtyckiego między wyspami Oesel a Dagoe w kierunku wschodnim aż do jeziora Peipus. W ten sposób wyspa Oesel należy do Inflant a wyspa Dagoe do Estonii. Przypominamy, że około tych wysp odbywają się już potyczki morskie floty niemieckiej z rosyjską.

Stolicą Inflant jest Ryga. Miasto to zasługuje na szczególną uwagę, jako ważny port handlowy i ognisko fabryczne u ujścia Dzwiny. Liczy 256 000 mieszkańców, z tego 46 procent Niemców, 20 procent Rosyan, 20 proc. Łotyszów (robotnicy), 14 procent Estończyków, Polaków, Litwinów i innych. Miasto samo liczy 365 fabryk o 42 000 robotnikach, których



Dr. Dumba,

ambasador Austro-Węgier w Stanach Zjednoczonych, który na życzenie rządu amerykańskiego ma zostać z urzędu swego odwołany.



Układ turecko-bułgarski

W środku mapki teren, który Turcja odstąpić ma Bułgarii.

produkcja roczna przewyższa wartość 67 milionów rubli. Jako port handlowy zajmuje Ryga w olbrzymim państwie rosyjskim trzecie miejsce, a przewyższa ją tylko Petersburg i Odesa. Miasto starożytne, bogate w pamiątki historyczne, architektoniczne itp.

Jako port ma jeszcze pewne znaczenie Pernawa na północ od Rygi. Poza ten brzeg inflancki nieprzystępne dla większych statków. Z innych miast wymienić należy Dorpat, przewany przez Rosyan Jurjew, siedzibę sławnego niegdyś uniwersytetu.

Inflanty są w ogólności krajem nizinnym, na wschodzie jednak, między jeziorami Wirzjaerw a Peipus, rozciąga się szereg wzniesień, dochodzących do wysokości 323 metrów nad poziom morza, zwanych „Inflancką Szwajcaryą”.

Jezior w kraju do 600, mimo to klimat zdrowy, a ziemia częściami dość urodzajna dla zbóż, z wyjątkiem pszenicy. Z ogólnego obszaru 47 000 kilometrów kwadratowych (z tego 2876 kilometrów kwadratowych przypada na wyspy) — 19 proc. jest pod uprawą, 24 proc. pokryte lasami, 41 proc. stanowi łąki i pastwiska, a 16 proc. jeziora, wydmy i inne nieużytki. Rzeki: graniczna Dzwina i inflancka Aa.

Ludność wedle spisu z r. 1897 wynosi 1 299 365 głów, z tego około 43,4 proc. Łotyszów, 40 procent Estończyków czyli Estów, zwanych po polsku i rosyjsku „czuchońcami” (pierwotni mongolscy mieszkańcy północnej Liwlandji i Estonii, stanowiący w tej ostatniej do teraz główny trzon ludności) — dalej 7,6 proc. Niemców, 5,4 proc. Rosyan, 1,2 proc. Polaków — reszta 2,4 proc. różnych narodów, w tem garstka (3562 głów w 14 wsiach) Liwów, pierwotnych mongolskich mieszkańców południowych Inflant. Co do religii: 79,8 proc. protestantów, 14,3 proc. prawosławnych, 2,4 proc. żydów, 2,3 proc. rzymsko-katolików, reszta 1,2 procent różnych sekt.

Rolnictwo dobrze rozwinięte, zwłaszcza chów bydła. W roku 1900 liczone: bydła rogatego 667 000 sztuk, owiec i kóz 745 000 sztuk, świń 340 000 sztuk a koni 203 000 sztuk. Przemysł stoi dość wysoko. Konskrypcja z roku 1900 wykazuje: 1215 fabryk o 50 000 robotnikach, produkcja roczna wartości 83 milionów rubli. Z tego co prawda około 90 procent przypada na Rygę i najbliższą okolicę Rygi. Handel koncentruje się w Rydze i Pernawie, jako miastach portowych. O szczególnym znaczeniu Rygi wyżej powiedzieliśmy.

Estonia czyli Estlandja leży na północ od Inflant między Morzem Bałtykiem od zachodu, a zatoką fińską z północy. Wschodnią granicę stanowi jezioro Peipus (północny cypel) i rzeka Narwa, stanowiąca granicę od Ingermanlandji (dzisiejsza gubernia petersburska). Należy ją odróżnić od polskiej rzeki Narwy, która w obecnej wojnie odegrała tak ważną rolę. Być może odegra ją i estońska imienniczka, dawne pobojuwisko Karola XII, gdyż czytelnik łatwo na mapie zauważy, że Estonia stanowi przylądek niezmiernie ważny strategicznie, jako klucz do zatoki fińskiej i Petersburga. Brzegi Estonii są szeregiem doskonałych portów o wielkim znaczeniu strategicznym, jak Rewal (stolica kraju), Baltischport i inne.

Kraj nizin i jezior — klimat niezdrowy. Z obszaru 20 248 kilometrów kwadratowych zaledwie 17 proc. jest pod uprawą rolną, 25 proc. mokrych łąk, 16 proc. pastwisk, 19 proc. lasów i aż 23 procent nieużytków.

Ludność liczyła w r. 1897 — 413 724 głów, przeważnie mongolskich Estów, kilkanaście procent Niemców, Rosyan i Szwedów (tych ostatnich do 5000, ale tylko na wyspach). Protestantów 96 procent — reszta prawosławni i katolicy.

Przemysł i handel nieznaczny — rolnictwo wobec lichej jakości ziemi słabo rozwinięte — główne zajęcie mieszkańców stanowi rybactwo.

Kraj sam przez się małej wartości — ma jednak, zaznaczone wyżej wielkie znaczenie strategiczne dla Rosji, a temsamem i dla tych, co z nią wojnę prowadzą.

Szarańcza w Palestynie.

O szarańczy w Palestynie. występującej w tak wielkich rozmiarach, jak to się nie wydarzyło od r. 1865, donosi ewangelicki kwartalnik pod tytułem: »Der Bote aus Zion«, wydawnictwo domu sierót w Jerozolimie, co następuje:

Od połowy kwietnia szarańcza przelatywała Palestynę w pięciu chmarach wędrownych podczas czterech tygodni, żywiąc się zasiewami, które wszędzie wzrosły tak bujnie, jak to nie było od kilku lat. Nie spuściły się wprawdzie w dolinie nad Jordaniem z jej falującymi łąkami zboża, które się sprząta już w połowie kwietnia. Nie wyrządziły też wiele szkody w górach Judzkich pod Jerozolimą. Używano tam wszelkich możliwych środków, ażeby odpedzić szarańczę. Bębieniem na skrzyniach blaszanych, trąbieniem w trąby, łoskotem na innych instrumentach, nawet strzelaniem wywołano okropny hałas, przymem rozpalało ognie, powodując wielki dym, dla tego większa część szarańczy, tam

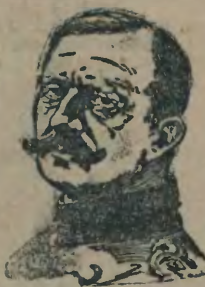
Rycerze orderu »pour le merite« (za zasługę).



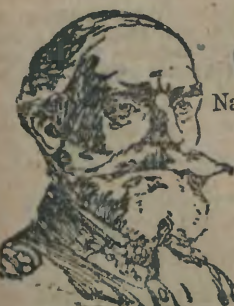
General-pułk. Heeringer



Następca tronu Wilhelm



General v. Fabeck



General v. Falkenhäusen



General v. Strantz



Forteca Rowno i jej okolica.

wędrującej nie spuściła się na ziemię. Także silny wiatr wschodni pędził ją naprzód. Większa część szarańczy przelatowała w gestych chmurach nad domami i ogrodami na zachód. Gdy chmury wlatywały wysoko, wyglądały jak płatki śniegu, z daleka zaś jak wielkie chmury, które jakoby ciemna zasłona poruszały się nad ziemią. Nad Jerozolimą wlatywały za każdym razem około dwóch godzin, potem leciały dalej. Ostatnie nad miastem przelatujące chmury miały gości wlatujących pod nimi: tysiące bocianów, które przelatywały w dolinie nad Jordanem i teraz wracały do Europy. Bociany jakoby olbrzymi wlatywały pod miliardami małych szarańczy i tam w powietrzu znajdowały ucztę książęcą.

Gorzej gospodarowała szarańcza w równinie nad morzem Śródziemnym. Drzewa pomarańczowe jeszcze dosyć ocalały. Więcej ucierniał cytryny, ale i tu szkoda nie była znaczna. Natomiast pożarły szarańcza niższe rosnące rośliny, np. jęczmień, rośliny pastewne, z których ani listka nie zostawił. W winnicach wyrządziły spustoszenie. Pola ziemniaczane i kapuściane wyglądały jak zmiecione, nie pozostał na nich ani listek.

Rząd turecki, popierany zmysłem organizatorskim tamtejszych oficerów niemieckich, przedsięwziął środki w celu zapobieżenia straszliwej klęsce głodowej, grożącej krajowi po odlocie szarańczy przez zaród, który zostawiła. W tym roku, kiedy Anglia, Francja, Rosja i Włochy nie pozwolą żadnemu okrętowi przywozić środków żywności, trzeba tem więcej się starać o urodzaj w kraju. Rząd rozporządził, że każdy męski mieszkaniec kraju w wieku od piętnastu do sześćdziesięciu lat ma w przeciągu sześciu dni oddać pięć do dziesięciu kilogramów jaj szarańczy albo zapłacić 25 franków. Już w samym mieście Jerozolimie 20 000 męskich mieszkańców w przepisany wiek ma zatem oddać sto do dwustu tysięcy kilogramów jaj szarańczy.

Tak więc od rana do późnego wieczora zbierano jaja szarańcze. Łatwo je spoznać w dołkach w piasku. W każdym dołku było zlepionych 60 do 70 jaj. Niektóre pola z jajami przeorano. Jaja bowiem niszczały na powietrzu i słońcu.

Nadzieja wytopienia wroga się wzmogła, gdy na początku maja temperatura w Palestynie spadła na 5 stopni. Była to zatem niesłychanie niska temperatura o tej porze roku. Wszelka ludzka siła jest względna wobec tego małego, ale przez swoją liczbę straszliwego wroga. Ale zimny wiatr zachodni z deszczem albo rosą może wytepić w jednej nocy całą niezliczoną armię szarańczy. Tak było w r. 1865. Silny wiatr zachodni zapędził szarańczę w nocy przez pustynię judzką do morza Martwego i do wschodniej pustyni. Podobnie w Tgipcie za czasów Faraona według opowiadania drugiej księgi Mojżesza szarańczę przypędził do kraju silny wiatr wschodni a potem wiatr zachodni zapędził ją znowu za morze Czerwone.

Ale w tym roku z najnowszych wiadomości z początku czerwca dowiadujemy się o nowych chmarach szarańczy. Dla tego grozi krajowi klęska głodowa.

Tamtejsze zakłady misyjne będą wskazywać na dobroczynność chrześcian.

Psi podatek.

Przyniosły go do Cwoków dzieci od sąsiadki. — Co to? Szczeniak? Wynosta mi się z nim zaraz! No! dalej! — zawołała Cwokowa.

Ale Cwoczeta jęły matkę molestować: — Matusiu! Taki ładny psiak! Niech się tu zostanie.

— Idźta z nim, pókim dobra! Ale sąsiadka zrobiła rozsądną uwagę: — Niechno kuma popatrzy, to ładny pies z tego psiarstwa wyrośnie!

— No to i co? — A to, że jak podchowac, to kupia... Rozsądna uwaga poskutkowała.

— Ano to niech ostanie! Więc został. Dzieciarnia pieściła psiaka na wyścigi; każde dzieliło się z nim śniadaniem, obiadem i kolacją a okrucy i makagigi nauczył się jadać jak dziecko...

Ale z owym »kupieniem« to było gorzej. Zapowiadała się na pudła, a wyrósł na kundla. Ale — pozostał.

Dzieciaki rosły, rósł i on. Mniejszych pilnował, ze starszymi biegał po podwórku, a mieszkanie można było zostawić bez zamknięcia, bo nikogo by nie puścił...

Ale przyszła pogłoska o podatku. Olaboga! Jakże tu płacić takie sumy! Za takiego przybłęde! Zapomniano w nim przyjaciela wiernego, a przypomniał się przybłęda...

Niemna co! Wyprowadzono go na drugi koniec miasta. Wrócił. Wyprowadzono go po raz drugi. To samo...

— Ano trzeba kijem, kiedy dobrowolnie nie rozumie...

Zbity, pokrwawiony, z wybitem okiem, za brama wyrzucony, położył się na chodniku, zbolęły i ogłupiały.

Za co ta krzywda? Dlaczego za to, co mu było chwalone, gdy zgubiwszy się podczas wycieczki na Czyste, wracał teraz go pokarano? Zkąd psu wiedzieć o sztucznościach życia ludzkiego?

Ale wrócić nie próbował. Zresztą nie miał sił. Leżał na twardym bruku, muchy mu oko wybite żarły, głód go nekął.

A on patrzył wzrokiem bielącym w bramę swego domu...

Aż wreszcie drgnął kilka razy i głowę na bruku położył...

Rozmaitość.

* Podwodny automobil. Amerykański wynalazca Szymon Lake wystąpił niedawno z planem zbudowania podwodnego automobilu. Łodzie podwodne — jak twierdzi Lake — nie mogą przepływać przez rozciągnięte w morzu w celu obrony przeciwnym siatki i druty, nie mogą długo pod wodą pozostać, a przedewszystkiem nie mogą się bezpiecznie poruszać w większych głębokościach. Wszystkie te niedogodności usunie obmyślony przez niego automobil podwodny, który składa się z kadłuba — podobnego do łodzi — peryskopu, a nadto porusza się na kołach, umieszczonych na ruchomych sprężach w celu ochronienia go od wstrząszeń na nierównym dnie morskiem. Do orientacji w czasie jazdy służyć będą szczegółowe mapy dna, kompas

i manometr, oznaczający dokładnie ilość obrotów kół. Według zdania wynalazcy w każdym automobilu musi znajdować kilka dzwonów nurkowych, które, wypełnione ściśniętym powietrzem, w każdej chwili dozwolą nurkom na zakładanie min i wykonywanie wszystkich innych czynności. Ważną składową część tej podmorskiej twierdzy stanowić będzie także zapas balonów ze ściśniętym powietrzem i benzyna. Nie koniec na tem. Automobile, wyjeżdżając na wyprawę, zabierać będą z sobą olbrzymi tender — mogący w sobie pomieścić kilka pojazdów — zaopatrzonych obficie we wszystko, czego załoga automobilów potrzebować może. Tender postawać się będzie, ciągnięty po powierzchni przez automobile; w danej chwili będzie go można zanurzyć aż na dno, gdzie stanie się czasową przystanią operacyjną dla automobilów. Tak wygląda nowy wynalazek. Bajeczny ani słowa, ale czy wcale możliwy do urzeczywistnienia? Dla dokładności dodać należy, że Lake — który nawiasem mówiąc, ma już za sobą kilka rozmaitych wynalazków — twierdzi stanowczo, że pomysł swój wykonał nie tylko na papierze, ale i w rzeczywistości oraz, że gotów jest odbyć stosowne próby już w najbliższym czasie.

Szanownym czytelnikom polecamy składy naszych inserentów.

Ciągnięcie 3. klasy 6. prusko-południowo-niemieckiej (232. królewsko-pruskiej) loteryi

Dnia 11 września. — Przed południem.

(Tylko wygrane ponad 144 mk. są przy odnośnych numerach w kłamrach dołączone.)

140 358 484 587 979 930 1010 12 124 477 842 2058 71 204	320 619 3153 257 644 [703 3000] 87 840 4235 5043 142 304 896 99	613 8320 431 814 913 7219 96 705 70 3103 493 505 81 3587 648	[500] 701 51 846
10203 11 459 79 658 868 74 11143 524 950 12070 238 688	79 818 49 939 13057 162 704 805 980 14141 15036 46 107 16101	4 87 292 335 577 85 739 643 78 17318 89 620 778 16314 454	60 895 19300 472 878 908
20545 84 687 89 21237 557 818 25 [500] 29 793 881 22432	94 651 678 837 985 [500] 23197 234 433 [300] 24315 28238 71	343 68 418 603 93 715 859 28007 79 85 197 211 929 29958 762	27113 459 28008 171 829 51 628 722 24 811 929 29287 337
446 64 545 759 809 35 49	30195 484 992 31088 382 923 32121 313 872 [300] 992	33021 165 216 684 34301 29 602 12 912 29 35172 374 700 4 319	44 38095 135 247 480 500 88 704 37101 487 901 5 35104 637
39318 623 710 40 [300] 825 927	40300 702 855 970 41021 103 50 78 261 823 58 919 28 63	42144 243 90 893 67 71 433 758 86 883 43053 491 519 903 44004	54 161 92 228 300 588 895 45217 24 [300] 387 617 40662 416 61
995 87 935 61 47001 221 90 362 552 [300] 840 75 48143 [300] 539	478 666 719 49004 30 32 42 472 870 928 83 86 98	50069 241 412 54 84 633 51054 158 60 433 72 743 898	52029 368 423 [300] 781 985 53183 [300] 205 609 707 815 45
54233 512 796 55085 103 [300] 84 511 629 [300] 754 56387 476	563 96 57013 113 952 462 [300] 558 827 819 58461 516 622 59	77 839 942 59076 80 114 35 67 211 904 [400] 17	60285 349 99 698 828 61107 476 62122 93 543 695 702 40
77 96 63455 93 708 33 804 28 84008 60 250 533 702 32 65240	73 430 73 92 589 655 754 829 57 68352 55 545 608 974 67026 92	[300] 114 665 99 778 68258 561 809 69089 187 275 317 466 92	888 954
70023 [1000] 99 272 907 66 74 71104 11 295 371 633 85 91	72497 538 918 73363 400 27 730 60 74241 390 52 621 845 932	75098 825 30 598 605 31 812 20 35 85 76229 311 12 731 601 655	708 77227 358 679 90 728 86 848 78038 620 744 89 79103 9 284
340 87 503 65 789 [500] 874	80073 718 948 31159 [300] 202 302 644 32043 44 437 55	933 83119 814 664 809 968 84049 497 623 718 803 [300] 32	98 921 [1000] 43 55 73 85142 74 428 588 768 96 847 86075 280
974 87347 437 601 999 88118 89123 247 350 403 33 600 9 12	92 738 898	90234 98 418 732 807 91613 785 92 993 [300] 12218 782	93504 685 795 928 94151 247 366 804 899 95024 285 366 771 925
96123 341 853 921 97351 685 929 78 98237 523 865 98 932 99039	233 417 783	100129 57 69 240 488 592 887 914 101198 260 688 759	958 102085 240 475 895 103207 356 402 599 938 104379 917 23
448 55 538 65 614 709 80 859 992 105277 [300] 49 507 642	106377 414 876 107298 608 847 108127 334 777 818 924 70	109123 617 934	110131 [300] 214 590 682 790 111048 57 114 299 800 10
486 815 112038 133 80 493 91 113197 285 459 711 [50 000]	822 93 978 114705 27 885 954 115018 447 938 116093 215 88	538 99 701 88 117655 789 801 [300] 938 110556 [300] 107 527 889	991 119006 25 33 117 885 440 77 83
120231 73 518 121113 543 665 855 922 [500] 122088 [300] 91	147 385 458 78 304 721 854 905 123116 58 327 892 923 124023	162 245 93 89 307 445 125171 225 590 728 [300] 916 126005 285	91 324 598 827 930 127180 805 21 72 999 128170 298 377 95 636
85 754 120080 213 398 602 28	130076 413 532 973 131373 468 [5000] 588 959 132176	351 [500] 600 52 821 955 133021 61 237 378 134039 180 317	563 135342 476 529 744 95 859 136357 588 137299 76 483 642
138089 178 245 70 422 599 621 638 913 58 139212 334 650	732 848	140075 791 141298 341 71 490 607 704 88 884 142511 17	68 734 937 143113 90 [300] 344 589 683 781 839 84 144637 [400]
859 918 145387 762 99 878 957 146249 435 868 734 58 908 82	147138 216 37 882 [300] 455 650 88 88 895 967 148080 237 79	97 433 65 528 724 887 149052 69 68 188 94 [500] 278 606	150229 97 [300] 456 662 996 151150 72 395 531 152025
936 403 600 13 63 607 66 153298 772 802 58 154100 798 155050	223 628 717 62 156223 162 457 97 502 69 609 886 157921 [400]	158004 111 351 65 807 26 612 825 65 922 159214 491 93 550 [800]	734 897
160163 41 89 532 47 686 161241 852 78 654 753 162312	49 [300] 464 608 64 163385 829 61 643 801 164166 207 47 65	321 487 78 518 79 611 [300] 672 744 [300] 810 67 980 165067	808 737 65 483 754 166153 309 44 502 848 167158 904 168073
89 232 961 492 608 803 962 168048 33 163 480 680	170118 415 72 99 515 40 171025 [300] 89 252 598 172045	170 395 582 173173 265 398 576 79 808 48 174327 820 85 998	175193 [300] 333 714 947 48 [300] 176049 105 85 908 177388
762 178094 247 308 14 614 735 179400 844 702 33 [300] 811 940	180026 93 290 472 825 651 82 181099 228 471 610 825 843	49 182093 249 327 684 88 949 55 183320 403 836 184428 81	628 6 812 23 185071 6 512 447 186855 89 543 187084 101
[500] 429 881 783 187143 262 88 81 83 632 480 677 715 850 63	189066 411 98 334 629 46 80 877	190329 [300] 63 191031 251 484 810 192083 890 941	193014 199 217 33 354 580 708 22 870 919 97 194211 80 422
69 38 78 727 73 2296 80 198119 66 246 385 524 198368 687	67 197304 4 786 906 24 198638 468 521 741 855 199405	89 581 870 983	200118 654 603 98 834 65 201414 745 818 916 202103 22
49 272 688 203010 184 247 329 480 63 688 204074 222 38 59	423 588 990 [500] 205017 109 18 855 401 584 206048 260 419	521 818 85 207198 513 634 208065 100 [300] 34 97 852 704 54	70 209288
210148 287 448 538 [300] 828 211013 90 238 [1000] 484 515	60 766 98 212031 302 62 409 93 684 741 853 [300] 213029 321	69 645 214014 809 681 59 98 813 33 905 215014 20 405 787 967	216168 405 59 655 803 39 70 217048 448 51 952 53 218139
52 97 689 701 853 219084 251 52 70 307 572 726 73	220041 442 509 949 221031 [300] 84 398 524 81 714 932	222831 447 68 593 638 763 937 223050 64 520 907	

Ciągnięcie 3. klasy 6. prusko-południowo-niemieckiej (232. królewsko-pruskiej) loteryi

Dnia 11 września. — Po południu.

(Tylko wygrane ponad 144 mk. są przy odnośnych numerach w kłamrach dołączone.)

38 60 186 234 453 541 603 50 68 78 731 33 941 71 1271 504	928 2005 17 729 982 3012 45 112 52 519 85 922 4528 653 73 79	92 780 809 916 [400] 5118 90 330 76 472 539 763 603 93 6042 82	193 255 89 445 684 691 732 43 975 7499 718 35 8230 332 75 635
68 813 985 9290 406 778 800 33	10026 343 513 [500] 857 13025 [400] 147 76 699 833 65 [300]	12003 6 29 210 337 87 97 533 13038 96 158 217 407 505 63 742 854	14073 137 893 560 15080 991 414 16 801 70 16017 702 17044 539
739 74 830 77 79 98 18104 82 271 682 99 838 914 19123 691 813	20027 676 949 21709 918 22058 388 245 65 328 50 98 817	23431 53 688 85 849 24242 817 78 737 25008 54 373 [300] 528 802	985 88 93 26938 27303 292 416 672 75 898 48005 204 415 30 93 626
410 697 736	30040 44 51 83 245 324 478 676 727 72 31010 44 257 350	581 921 32078 429 70 95 751 879 33258 34580 875 98 35047	413 618 901 33124 54 805 13 37010 112 73 529 633 33137 331
641 55 765 812 915 39010 93 288 81 377 80 995	40016 187 685 851 940 89 41130 394 431 93 655 708 85	822 959 42401 550 974 43050 135 [400] 264 867 619 93 44043 157	320 478 77 671 847 80 45157 [400] 742 899 40143 311 420 157
708 42 47192 268 322 416 672 75 898 48005 204 415 30 93 626	788 49297 305 772 [300]	50095 151 278 338 414 503 86 631 32 95 937 71 51474 991	87 52223 313 655 64 944 53005 73 457 840 829 27 [300] 54090
160 349 403 877 944 55031 169 421 62 58328 560 678 804 57165	92 425 54 732 685 991 [300] 55190 235 395 556 712 78 59139	91 282 351 870 85	60787 800 61242 453 524 80 746 62134 328 498 715 886
93 63118 361 64 77 81 739 88 64164 73 233 425 99 646 78 810	60 65859 732 814 948 69040 150 259 70 [400] 87 477 849 921	67231 340 434 846 927 68088 [400] 85 96 121 58 245 483 576	839 70 978 69146 224 369 543 92 828 91
70137 509 87 720 71154 929 72700 73270 870 832 79	74343 719 886 75024 165 99 371 86 857 76370 411 724 [300]	854 955 77043 82 213 703 16 053 78013 198 361 448 [300] 634	91 957 79042 75 216 417 [400] 534 610 815 901
80258 523 [500] 761 [400] 62 31193 309 431 651 82222 80	457 941 83179 323 69 642 803 19 70 84857 85097 116 206 476	677 918 85083 211 37046 98 152 428 554 981 88290 417 71 587	635 711 23 89372 412 562 635 878
99308 73 589 86 725 52 828 84 01028 382 [400] 88 98 551	[300] 668 795 980 92099 212 515 870 944 93052 381 88 574 655	82 94334 555 814 95292 629 30 81 96353 60 63 468 541 663	869 983 97023 88 [300] 968 98294 377 452 536 683 877 958
99133 20 68 279 416	100398 427 759 989 101154 293 [1000] 479 84 102205 61	527 659 87 103023 43 112 335 429 40 980 90 104069 247 391	105068 [1000] 69 219 21 603 23 64 800 106251 62 859 197139
39 312 627 655 818 63 108624 47 790 109168 327 812 922 73	110203 65 73 510 85 871 901 111189 [300] 309 [400] 636	112099 125 444 96 500 5 17 840 113090 331 703 074 114048 114	605 702 26 894 115119 45 93 987 402 [300] 594 843 812